

# ZetHa, Nie bierz (ze mnie przykładu) feat. ReTo

Gdy byłem małym piłem, ćpałem, kradłem  
W piwni starszej pani trzymaliśmy trawkę  
Mój rap to jebany zbiór mych wyznań  
Do czegoś kur\* ci się przyznam  
Do czegoś ci się przyznam  
Przyznam, miałem w życiu sporo wyznań  
Nad blokami lata dron dron dron dron  
Ale nie wie gdzie my som som som som  
Do czegoś ci się przyznam, przyznam  
Ciagle jara mnie łatwizna  
I blizn mam w chu\* od tego środowiska  
Byku, byku byku, uważaj żeby melanz się nie skończył w psychiatryku

Miałem ziomów co huścili się przez te proszeczki  
Odpalali granat wpierw odgryzając zawlecзки  
Nieraz ćpałem z tymi co już są pod glebą  
Większość moich ziomów siedzi se za miedzą  
A ja siedzę tu, łapie nielegalny buch  
Pracuje za 4  
A sorciku wypala za 2  
Szanuje za łup, szanuje za ruch  
Kupię nowu ciuch, kupię nowy but  
Stary Zeciak, ale młody bóg  
Nienawidzę siedzieć w miejscu  
Jestem jak jeden z miliona, nie 1 z 10  
Twoich płyt nie słucham  
Ale podeślij mi proszę  
Mój ziomal będzie z czego k\*rwa miał wciągać proszek  
Do ziomów nie na łożę  
A więc się nie wożę  
I wyjmę kur\* sporo więcej a jeżeli włożę  
Nie sraj się małym no bo możesz ssać mi wersem  
Od dawna pracuje Na to gdzie jestem  
Me miasto: Kielce!

Gdy byłem małym piłem, ćpałem, kradłem  
W piwni starszej pani trzymaliśmy trawkę  
Mój rap to jebany zbiór mych wyznań  
Do czegoś kur\* ci się przyznam  
Do czegoś ci się przyznam  
Przyznam, miałem w życiu sporo wyznań  
Nad blokami lata dron dron dron dron  
Ale nie wie gdzie my som som som som  
Do czegoś ci się przyznam, przyznam  
Ciagle jara mnie łatwizna  
I blizn mam w chu\* od tego środowiska  
Byku, byku byku, uważaj żeby melanz się nie skończył w psychiatryku

[Reto:]  
Jak byłem małym lubiłem rozróbę  
Próbować narkotyków i pić tanią wódę  
Że się nie wykoleiłem to było cudem  
Bo złe pomysły dojeżdżały mnie jak Uber  
chu\* mnie obchodzi co sądzi o mnie twój ziomal  
moja muzyka to nie jest pomidorowa  
nie musisz lubić mnie ani jej, więc się schowaj  
te swoje grosze 5, możesz mnie zacytować

siedzieliśmy po piwnicach,  
paląc hasz ku\*wa mać  
bo młodzież patologiczna lubi tak spędzać czas  
także żaden z nas jest przykład, bo tu każdy coś brał  
jeden miał już z tego przypał  
inny miał z tego szmal

trzeci jedno miał i drugie  
puszcie chłopaków z pudeł!  
żaden bulterier to nie kur\* kanapowy pudeł  
chłopaki z osiedla są z osiedla, a nie z sieci  
twoi koledzy z neta nie wiedzą co tu się świeci

Gdy byłem małym piłem, ćpałem, kradłem  
W piwni starszej pani trzymaliśmy trawkę  
Mój rap to jebany zbiór mych wyzwaniań  
Do czegoś kur\* ci się przyznam  
Do czegoś ci się przyznam  
Przyznam, miałem w życiu sporo wyzwaniań  
Nad blokami lata dron dron dron dron  
Ale nie wie gdzie my som som som som  
Do czegoś ci się przyznam, przyznam  
Ciągłe jara mnie łatwizna  
I blizn mam w chu\* od tego środowiska  
Byku, byku byku, uważaj żeby melanz się nie skończył w psychiatryku